

HISTORIA ADMINISTRACYJNA GMINY SOSNOWICA

Na przełomie X i XI wieku obecna Sosnowica leżała na terenie kontrolowanym przez Grody Czerwieńskie. Zdobył je w 981 roku "na Lachach" Włodzimierz, książę Rusi. W 1018 roku odbił Grody Czerwieńskie Bolesław Chrobry, ale już w 1031 roku znowu powróciły one do Rusi, zdobyte przez Jarosława Mądrego. Po rozpadzie Rusi Kijowskiej na mniejsze księstwa ziemie te weszły w skład Księstwa Wołyńskiego, a następnie w skład Księstwa Halicko-Włodzimierskiego.

Na początku XIV wieku księciem halickim został Jerzy II pochodzący z dynastii Piastów mazowieckich. Zawarł on umowę z królem Polskim Kazimierzem Wielkim o sukcesji w razie swojej śmierci. W 1340 roku bojarzy otruli Jerzego II, a do sukcesji po zmarłym księciu wystąpili Polacy ale też Litwini, Węgrzy a nawet Tatarzy. W 1349 roku w zbrojnej wyprawie Kazimierz Wielki zdobył Chełm. Jednak Litwini odbili wkrótce tą ziemię i zawarto rozejm. Księstwem chełmsko-bełskim władał Jerzy Narymutowicz uznający zwierzchność Litwy.

W 1366 roku Jerzy Narymutowicz książę chełmsko-bełski złożył hołd Kazimierzowi Wielkiemu. Jednak po śmierci Kazimierza Wielkiego sytuacja zmieniała się. W 1376 roku Litwini znowu przejęli kontrolę nad tymi ziemiami. Wspólna wyprawa polsko-węgierska z 1377 roku przywróciła ziemię chełmską Polsce, która weszła w tym czasie do Korony Królestwa Polskiego. Ziemia chełmska dzieliła się na kasztelanie. Teren gminy Sosnowica wszedł w skład kasztelani chełmskiej. Jednak północne krańce gminy (Mościska, Kropiwki) należały do Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Wiek XV to czas powstania pierwszych osad na terenie gminy. Ziemia ta została nadana prywatnym rodom szlacheckim. Byli to głównie rycerze którzy później przyjęli nazwisko Sosnowskich, ale też dziedziczyli tu Wereszczyńscy i Jędrzejowscy pochodzący ze starej miejscowej bojarzkiej szlachty.

Na przełomie XV i XVI wieku ostatecznie ukształtował się ustrój administracyjny Polski. Kraj dzielił się województwa a te na powiaty. Ziemia chełmska weszła w skład województwa ruskiego ze stolicą we Lwowie. Mimo to ziemia chełmska miała swoje odrębności, posiadając na przykład własny sejmik szlachecki. Ziemia chełmska niczym nie różniła się od województw po za tym, że nie miała swojego wojewody i zwała się ziemią a nie województwem.

Sosnowica należała do powiatu chełmskiego w ziemi chełmskiej, w województwie ruskim. Teren ten należał do parafii katolickiej w Sawinie, jednak miejscowa ludność wyznająca prawosławie miała własne parafie

Na terenie gminy przeważała własność prywatna natomiast w części należącej do Litwy przeważała własność książęca, a potem królewska.

Duże zniszczenia przyniosły wojny z połowy XVII wieku. Liczba ludności tych terenów znacznie się zmniejszyła.

W 1772 roku nastąpił I rozbiór Polski. Lwów, stolica województwa ruskiego wszedł w skład państwa austriackiego, pogłębiło to samodzielność ziemi chełmskiej, której szlachta walczyła o to, aby nie przyłączać tej ziemi do żadnego z województw.

W 1793 roku władze polskie zreorganizowały podział administracyjny I Rzeczypospolitej. Powstało województwo lubelskie oraz chełmskie. Tereny gminy Sosnowica weszły w skład województwa chełmskiego. Ten stan nie trwał długo, ponieważ w 1795 roku tereny województwa lubelskiego i chełmskiego znalazły się w III zaborze austriackim.

Sosnowica znalazła się w tak zwanej Galicji Zachodniej, która podzielona była na cyrkuły.

W 1809 roku w wyniku wojen napoleońskich, te ziemie przyłączono do Księstwa Warszawskiego. W 1810 roku Księstwo podzielono na departamenty i powiaty. Obszar dzisiejszej gminy znalazł się w departamencie siedleckim.

W 1815 roku upadło Księstwo Warszawskie a na jego gruzach powstało Królestwo Polskie pod berłem cara. Rosjanie początkowo zostawili podział na departamenty i powiaty z tym, że departamenty nazwano województwami. Dodatkowo podzielono województwa na obwody skupiające po dwa lub trzy powiaty. W ten sposób Sosnowica znalazła się w obwodzie radzyńskim i województwie podlaskim.

Na początku XIX wieku obszar dzisiejszej gminy był jeszcze słabo zaludniony. Przeważała ludność wyznania greckokatolickiego.

W 1845 roku obwody stały się powiatami, a dawne powiaty okręgami, nie mającymi już większego znaczenia. Zamiast województw były gubernie. Sosnowica znalazła się, więc w składzie powiatu radzyńskiego w guberni podlaskiej. Obszar gminy wchodził w skład powiatu radzyńskiego aż do 1867 roku.

W 1863 roku wybuchło powstanie styczniowe. Liczne lasy w tej okolicy dawały schronienie powstańcom. Dochodziło tu również do starć w wojskami rosyjskimi. Miejscowi szlachcice (Krassowscy, Liniewscy) należeli do władz cywilnych powstania.

Rok 1864 przyniósł ogromne zmiany na polskiej wsi. Na mocy ukazu carskiego dokonano uwłaszczenia chłopów. Dotychczasowe obszary dworskie zostały uwłaszczone pomiędzy użytkujących je chłopów, jednak część folwarków pozostała w rękach szlachty.

Drugim ważnym wydarzeniem z tego okresu było utworzenie samorządowych gmin wiejskich. Gminę tworzyły zarówno grunty włościańskie (chłopskie) jak i dworskie (folwarki). Częściami składowymi były gromady (wsie) na czele z sołtysem, którego wybierało zgromadzenie gromadzkie. Organem uchwałodawczym gminy było zebranie gminne, na którym prawo głosu mieli gospodarze posiadający co najmniej 3 morgi gruntu. Zebranie gminne wybierało wójta i ławników (zarząd gminy). Wójt miał uprawnienia policyjno-administracyjne i sądownicze. Wójt gminy musiał posiadać przynajmniej 25 lat. Musiał też mieć przynajmniej 6 mórg gruntu. Nie miał obowiązku posiadać umiejętności pisania i czytania. Gmina zarządzała szkolnictwem gminnym. Urzędem gminy kierował pisarz gminny, który często był najważniejszą osobą w urzędzie z racji umiejętności pisania i czytania.

W 1867 roku powstała gmina Turno skupiająca większość obszarów obecnej gminy.

W tym samym roku dokonano kolejnej reorganizacji administracji ziem Królestwa Polskiego. Gubernia siedlecka została podzielona na większą ilość powiatów. Utworzono wtedy powiat włodawski, a w jego składzie znalazła się gmina Turno. Jednak południowe obszary należały do gminy Wola Wereszczyńska natomiast Orzechów znalazł się w gminie Uścimów.

Wielkie zmiany w strukturze ludności przyniosło parcelowanie ziemi dworskiej na działki i sprzedaż jej lub dzierżawa chętnym osadnikom. Już w latach sześćdziesiątych XIX wieku zaczęła się parcelacja gruntów dworskich w tej okolicy. Proces ten trwał aż do początków XX wieku. Osadnikami byli często Niemcy z zachodnich terenów Królestwa Polskiego oraz z Niemiec.

W drugiej połowie XIX wieku w ramach ożywienia gospodarczego przybyła też duża grupa Żydów zajmujących się handlem i usługami. Przybywali tu również Polacy z centralnej Polski. Wszystko to sprawiło, że ustabilizowana struktura religijna i narodowościowa uległa zmianie.

Na przełomie XIX i XX wieku Rosjanie rozpoczęli politykę zmierzającą do oderwania wschodnich krańców Królestwa Polskiego i przyłączenie ich do Rosji. Uważano, że ludność greckokatolicka to tak naprawdę Rusini, którzy siłą byli zmuszeni do przyjęcia unii brzeskiej

i powinni wrócić do "mateczki" Rosji. Temu celowi miała służyć kasata kościoła greckokatolickiego z 1875 roku.

Latem 1914 roku wybuchła I wojna światowa. W 1915 roku przez teren gminy przechodziła linia frontu. Rosjanie wybudowali tu liczne umocnienia, których bronili przed wojskami austro-węgierskimi i niemieckimi. Wojska rosyjskie zostały wyparte z tych terenów. W latach 1915-1918 gmina Turno podlegała wojskowej okupacji austro-węgierskiej. W listopadzie 1918 roku posterunki austro-węgierskie zostały rozbrojone.

W sierpniu 1919 roku na mocy uchwały sejmowej powołano województwo lubelskie a w jego składzie powiat włodawski wraz z gminą Turno. Granice gmin w II Rzeczypospolitej nie zmieniły się. Taki stan trwał do 1939 roku.

Gmina Turno według danych na rok 1921 obejmowała: Bohutyń wieś, Bór leśniczówkę, *Bruski Lasek* kolonię, *Bruss* folwark, Bruss wieś, Czerniejów wieś, Dębina wieś, Górki wieś, Hola wieś, Izabelin folwark, Kamień wieś, Koszelowiec kolonię, Kropiwiki wieś, Libiszów folwark, Ludwiczyn folwark, Marjanek Nową wieś, Marjanek Starą wieś, Mietekę wieś, Mościska wieś, Nowiny wieś, Olchówka wieś, Pasieki leśniczówkę, Piesią Wołę folwark, Piesią Wołę wieś, Podgórze kolonię, Skorodnicę wieś, Sosnowicę folwark, Sosnowicę osadę młyńską, Sosnowicę wieś, Sosnowicę Lasek, Szmokotówkę wieś, Turno folwark, Turno wieś, *Walerijanów folwark*, Wołoską Wołę folwark, *Wołoską Wołę* wieś, Zacisze folwark, Zamołodycze wieś i Zawady kolonię.

Gmina w 1921 roku liczyła 830 domów mieszkalnych i 169 innych budynków mieszkalnych. W gminie mieszkało 5 647 osób. Większość gminnej społeczności stanowili katolicy, było ich 2 426 osób. Pozostali to byli prawosławni (2147 osób), ewangelicy (406 osób) i Żydzi (668 osób).

Około 1928 roku gminę Turno przemianowano na gminę Wołoską Wołę. Tam też była siedziba urzędu gminy.

Gmina Wołoska Wola należała do sądu powiatowego we Włodawie i sądu okręgowego w Parczewie. Najbliższa stacja kolejowa była w Parczewie, a poczta w Sosnowicy. W taki kształcie gmina przetrwała do wybuchu II wojnie światowej.

Czasy przed II wojną światową przyniósł wielkie zmiany w środowisku geograficznym tego terenu, głównie chodziło o liczbę lasów. Mapy z pierwszej połowy XIX wieku przekazują informacje o dużej liczbie lasów w tej okolicy. Sytuacja zmieniła się diametralnie w pierwszej połowie XX wieku. Mapa wojskowa z 1936 pokazuje teren bagnisty, ale niemal pozbawiony lasów. Wielkie kompleksy lasów zostały wytrzebione przez Rosjan, którzy budowali tu liczne umocnienia, okupanta austro-węgierskiego oraz przez spółki zajmujące się eksploatacją lasów, należące głównie do Żydów.

Według mapy z 1936 roku porośnięte obecnie lasem okolice jezior Zagłębcze, Łukie czy Moszne były prawie całkowicie wylesione. W tamtych czasach można było przejechać drogą z Sosnowicy do Uhnina nie przejeżdżając przez żaden las.

Według opisu gminy Wołoskowola ze stycznia 1931 roku obszar tej gminy wynosił 17 940 ha. Ludność gminy liczyła 7 599 osób. Administracyjnie była ona podzielona na 24 sołectwa. *"Gmina zamieszkiwana jest w dużej większości, przez drobnych rolników, których gospodarstwa prowadzone są w słabej kulturze. Część gleby na terenie gminy wymaga odwodnienia, jednakże należytych prac melioracyjnych jeszcze nie przeprowadzono, prócz czyszczenia rowów odwadniających"*.

Nad podniesieniem kultury rolnej pracowało kółko rolnicze w Zamołodyczu prowadzące stację oczyszczania zbóż.

Ze względu na brak środków finansowych gmina nie budowała żadnych szkół. (z wyjątkiem szkoły w Pieszowoli wybudowanej w 1925 roku).

Na terenie gminy działały cztery straże pożarne. *"Wszystkie na ogół mają wystarczający sprzęt pożarny"*. Najlepsza z nich działała w Sosnowicy.

Funkcjonowała Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa. Budżet gminy na rok 1930/1931 zamykał się kwotą 49 653 zł, z czego na szkolnictwo planowano wydać 16 231 zł a na opiekę społeczną 3 300 zł.

W skład Rady Gminy wchodziło: Teodor Libiszowski, Grzmisław Krassowski, Jan Pogonowski, Konrad Kocinba, Władysław Kubeluk, Piotr Suchorab, Jan Kalała, Józef Dybek, Maksym Wnuczuk, Jan Mietułka i Aleksander Martyniuk.

Wójtem gminy od 1921 roku był Jan Martyniuk, a sekretarzem od VI 1930 roku Michał Zieliński.

HISTORIA POSZCZEGÓLNYCH MIEJSCOWOŚCI:

BOHUTYN

Już w 1485 roku w aktach chełmskich wspomina się uroczysko o nazwie *Bohutyn*. Nazwa pochodzi od ukraińskiego imienia „Bohuta” (polskie Boguta). Bohutyn był związany z dobrami sosnowickimi i został założony przez Sosnowskich z Sosnowicy zaraz na początku kolonizacji tych ziem. Należy, więc do jednej z najstarszych osad w tej okolicy. Była to służebna osada w stosunku do Sosnowicy. Sosnowscy założyli tu młyn, który istniał przez następne stulecia.

Dopiero XVIII wieku wokół osady młyńskiej powstała wieś o tej samej nazwie. Pierwsze ślady istnienia tej wsi można odnaleźć w archiwach litewskich. Pod datą 1714 wymienia się tam miejscowość *Bohutyn* w okolicach Sosnowicy. Również mapy z końca XVIII wieku przekazują informacje o istnieniu tej miejscowości.

Bohutyn aż do 1864 roku należał do dóbr sosnowickich i w tymże roku nastąpiło uwłaszczenie ziemi dworskiej. Wieś została włączona do gminy Turno.

W 1880 roku było tu zaledwie 5 domów a mieszkało 43 osoby. Obszar wsi wynosił 274 morgi ziemi.

Okres I wojny światowej był ciężkim czasem dla tej wsi, ludność została zapewne częściowo ewakuowana lub też zginęła podczas walk w 1915 roku.

Według spisu powszechnego z 1921 roku wieś Bohutyn wraz z leśniczówką Bór liczyła zaledwie 3 domy i 28 mieszkańców. Przeważali wyznawcy katolicyzmu, było ich 18 osób. Pozostałe osoby były wyznania prawosławnego.

Jednak osada szybko się rozwijała i przed samą II wojną światową było tu już 16 domów mieszkalnych.

CZERNIÓW

Na początku XIX wieku obszar tej wsi pokrywały lasy. Osada powstała dopiero w połowie XIX wieku. Była to bardzo niewielka miejscowość. W 1882 roku liczyła zaledwie 4 domy i 14 mieszkańców. Miejscowość należała do gminy Turno.

Spis powszechny z 1921 roku informuje o wsi *Czerniejów*, która łącznie z wsią Nowiny liczyła 17 domów i 135 mieszkańców. Mapa wojskowa z lat trzydziestych XX wieku informuje, że nazwa wsi brzmiała Pieszowola kolonia.

CZOŁOMNA

Ta miejscowość powstała dopiero po 1921 roku, ponieważ spis powszechny z tego właśnie roku nie wspomina jeszcze o tej wsi.

Przed II wojną światową była to wieś dzieląca się na Czołomnę Starą i Nową. Nowa leżała na wschód od Czołomny Starej.

DAECZKĄT

Osada powstała w połowie XIX wieku założona przez Józefa Seweryna Liniewskiego jako osada czynszowa. W tym czasie jej nazwa brzmiała *Daleki Kąt*. Mieszkańcy wsi zostali osadzeni jako dzierżawcy ziemi dworskiej i płacili dziedzicowi Lejna umówiony czynsz.

W 1864 roku wieś została uwłaszczona i włączona do gminy Wola Wereszczyńska.

Według spisu powszechnego z 1921 roku w tej wsi, zwanej wtedy *Daleczkunt* było 8 domów i 40 mieszkańców. Większość mieszkańców to byli katolicy, tylko 5 osób podało podczas spisu wiarę prawosławną.

W 1936 roku w tej miejscowości (wg ówczesnych map *Daleczką*) było 15 domów mieszkalnych.

GÓRKI

Wieś powstała w XVI wieku. Nie wspominają jej spisy podatkowe z 1564 roku, ale za to wymieniają źródła kościelne z 1567 roku parafii Sawin. Wieś wchodziła w skład dóbr sosnowickich aż do 1864 roku.

Górki można odnaleźć na mapach z końca XVIII wieku i z początku XIX wieku. (*Gorki* lub *Gurki*)

W 1827 roku naliczono w tej wsi 42 domy mieszkalne i 223 osoby.

Dnia 19 VIII 1863 roku pod Górkami oddział powstańczy Krysińskiego stoczył potyczkę z Rosjanami, która skończyła się przegraną. Czternastu poległych powstańców pochowano w Sosnowicy.

Po powstaniu styczniowym ziemia dworska w tej wsi uległa uwłaszczeniu i powstało tu 39 gospodarstw rolnych na 974 morgach ziemi. Tak, więc było tu zapewne również tyle samo domów mieszkalnych.

Wieś rozwijała się bardzo powoli. Według spisu powszechnego z 1921 roku w Górkach naliczono 39 domów i 217 mieszkańców. Ogromną większość mieszkańców stanowili prawosławni. Było ich 193 osoby, pozostali mieszkańcy wyznawali katolicyzm (20 osób).

W tej wsi przed II wojną światową działał wiatrak należący do R. Hetmanika. Górki były przed II wojną światową ośrodkiem ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego.

HOŁODYSKA

Ta miejscowość powstała dopiero w okresie międzywojennym. Informacje o tej miejscowości można znaleźć na mapie wojskowej z 1936 roku. W tym czasie było tu 14 domów mieszkalnych.

IZABELIN

Pierwotnie był to folwark. W 1921 roku było tu 2 domy i 21 mieszkańców. Natomiast w 1936 roku osada Izabelin liczyła 9 domów mieszkalnych.

JANÓWKA

Janówka powstała na przełomie XIX i XX wieku na terenach folwarcznych. Ziemia została przekazana bezrolnym napływowym chłopom kolonistom. Była to, więc kolonia. W 1921 roku naliczono tu 16 domów i 108 mieszkańców. Prawie wszyscy byli Polakami i katolikami (4 osoby wyznawały prawosławie) świadczy to o tym, że mieszkańcy pochodzili z centralnej Polski.

KOMARÓWKA

Ta miejscowość powstała na przełomie XIX i XX wieku. W „Przewodniku po Królestwie Polskim” z 1901 roku na stronie 273 można znaleźć pierwszą wzmiankę o istnieniu wsi. Nazwa pochodzi od słowa „komar”.

W 1921 roku w tej wsi naliczono 17 domów i 100 mieszkańców. Mieszkali tu głównie katolicy, ale była też grupa prawosławnych (11 osób) i ewangelików (11 osób).

W 1936 roku w tej wsi stało już 33 domy mieszkalne.

KAROLIN

Karolina powstała dopiero w okresie międzywojennym. Dawny las został wykarczowany i powstał tu niewielki majątek ziemski liczący 77 ha obszaru należący do Władysława Kamińskiego.

Mapa z 1936 roku przekazuje, że stało tu zaledwie 3 budynki.

KROPIWKI

Kropiwki powstały już w XVIII wieku. Pierwsze wzmianki o tej miejscowości pochodzą z archiwów moskiewskich. Osada wchodziła w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego. Była to wieś królewska należąca do dóbr Krzywowierzba.

Nazwa pochodzi od słowa „kropiwka” pochodzącego od staroruskiego „kropiwa”, czyli pokrzywa.

Dobra królewskie często były dzierżawione różnym bogatym rodem. Tak też było w tą wsią a dzierżawcami wsi byli Sosnowscy z Sosnowicy.

Po 1795 roku dobra królewskie zostały przejęte przez rząd Cesarstwa Austrii a następnie rząd Księstwa Warszawskiego. W 1815 roku dawne dobra królewskie przejął rząd Królestwa Polskiego. Dobrami rządowymi zarządzała Komisja Skarbu Królestwa Polskiego. Dobra rządowe z reguły miały lepsze warunki rozwoju niż wsie prywatne. Obciążenia czynszami i powinnościami były tu mniejsze, a mieszkańcy mogli się odwoływać od sądów państwowych. Tak, więc mieszkańcy tej wsi byli chłopami rządowymi.

W 1827 roku było tu 33 domy i 171 mieszkańców. Dobra rządowe często były dzierżawione różnym szlachcicom. W 1864 roku ziemia rządowa została uwłaszczona między mieszkańców, a w 1867 roku wieś włączono do gminy Turno.

Według „Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego” w 1883 roku wieś liczyła 32 domy i 283 mieszkańców. Obszar wynosił 979 mórg.

W 1921 roku Kropiwki liczyły 44 domy mieszkalne i 176 mieszkańców. Większość społeczności stanowili wyznawcy prawosławia, było ich 148 osób. Pozostali byli katolikami (25 osób) i Żydami (3 osoby).

W okresie międzywojennym w tej wsi był wiatrak należący do D. Stupaka. W tym czasie była tu również szkoła podstawowa 2 klasowa. Do szkoły oprócz Kropiwek przynależne były też Mościska i Olchówek. W 1926 roku uczyło się tu 54 dzieci.

Szkoła i wiatrak zaznaczone są też na mapie wojskowej z 1936 roku.

LEJNO

Zasoby archiwów chełmskich informują, że wieś istniała już w 1533 roku pod nazwą *Lin*. Wieś założyli dziedzice wsi Wereszczyn, Wereszczyńscy i to oni byli przez wiele lat jej dziedzicami.

Nazwa pochodzi od słowa „lej” lub „leja” ewentualnie „lija” oznaczający kiedyś ulewny deszcz

Spis podatkowy z 1564 roku przekazuje dane o wsi *Lieyno*. W tym czasie był to zaścianek szlachecki pełen drewnianych dworów, a ziemia w tej wsi była bardzo rozdrobniona. Spis wymienia następujących właścicieli wsi: Stanisław Wereszczyński, Albert Wereszczyński, Jan Wereszczyński i Bohdan Wereszczyński. Każdy z nich posiadał pół lub jedną włókę ziemi uprawnej.

Wereszczyńscy herbu Korczak byli miejscową szlachtą ruskiego pochodzenia, która wyznawała prawosławie. Już na początku XVI wieku Wereszczyńscy weszli w koligację rodzinne z Sosnowskimi z Sosnowicy.

Wereszczyńscy należeli do elity ziemi chełmskiej, a jeden z nich Iwan był biskupem chełmskim na początku XVI wieku. Jednak niektórzy z nich przyjęli wiarę katolicką i dochodzili do wysokich godności w kościele katolickim (Józef opat sieciechowski). Dochodziło do sytuacji, że dzieci urodzone w tej rodzinie stawały się obiektem „walk” między księdzem katolickim a popem. Chodziło o to kto ma ich ochrzcić, pop w wierze prawosławnej czy ksiądz katolicki w kościele rzymskim. Paprocki w swoim „Herbarzu Polskim” szeroko opisuje taki przypadek w tej rodzinie i lament, popa który „przez listy gromił, lamentując, że dziecię biesowym Lachem uczynił”. Jednak większość członków rodu była wyznania prawosławnego, a później unickiego.

W XVI wieku Wereszczyńscy byli na tyle znanym rodem, że często gościli u siebie Mikołaja Reja, który miał wiele majątków w ziemi chełmskiej. Wereszczyńscy pełnili wiele urzędów w ziemi chełmskiej.

Wereszczyńscy dziedziczyli w tej wsi aż do XVIII wieku, a Lejno wchodziło w skład dóbr wereszczyńskich. Ostatnim dziedzicem z tego rodu był Leon Wereszczyński chorąży krasnostawski i stolnik chełmski. Leon Wereszczyński zapisał się w historii tej wsi tym, że wybudował tu cerkiew unicką w 1771 roku. Ustanowiono też w Lejnie samodzielną parafię unicką.

Leon Wereszczyński wydał swą córkę Wiktorię za Franciszka Liniewskiego herbu Własnego. Liniewscy pochodzili ze szlachty wołyńskiej. Franciszek Liniewski urodził się w 1749 roku, więc ślub musiał odbyć się w drugiej połowie XVIII wieku.

Franciszek Liniewski i Wiktoria z Wereszczyńskich dochowali się syna Januarego Józefa Macieja urodzonego w 1792 roku. Właśnie January Józef Liniewski został dziedzicem tych dóbr w 1820 roku. Otrzymał w spadku po matce połowę Lejna, a drugą połowę kupił od swojej kuzynki w 1832 roku zostając dziedzicem całej wsi. Od tej pory Lejno zostało oddzielone od dóbr wereszczyńskich stając się samodzielnym majątkiem ziemskim.

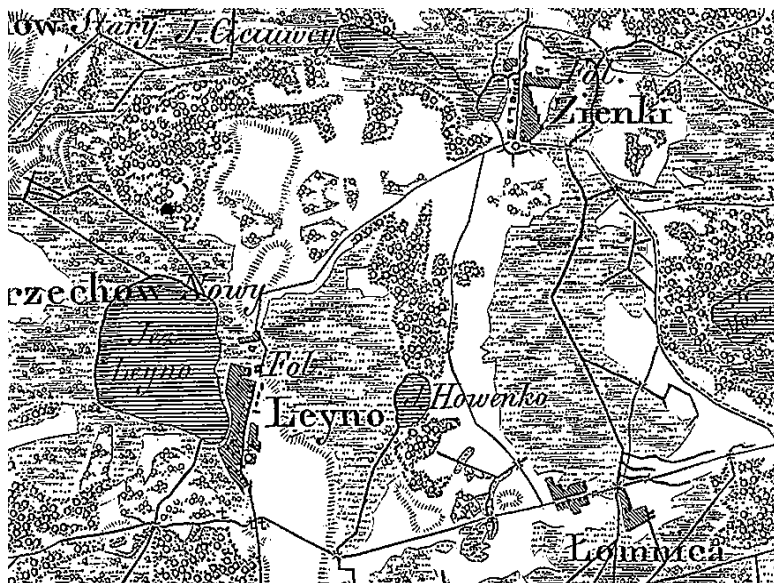
Zakup drugiej połowy wsi był dużym obciążeniem finansowym dla Liniewskiego, który musiał się zapożyczyć. Od tej pory majątek Lejno już zawsze był obciążony długami.

Wieś Lejno w tym czasie (1827 rok) liczyła 45 domów mieszkalnych i 368 osób była to więc całkiem spora osada, większa od Sosnowicy.

January Liniewski ożenił się z Małgorzatą Heleną Osuchowską i miał jednego syna Józefa Seweryna urodzonego w 1814 roku w Warszawie. January Liniewski żył jeszcze w czasie powstania styczniowego, ale od końca lat trzydziestych XIX wieku majątkiem zarządzał już jego syn Józef Seweryn.

Liniewscy byli wzorowymi patriotami a syn Januarego Józef Seweryn był uczestnikiem powstania listopadowego, służył w drugim pułku Krakusów Lubelskich.

Za czasów Januarego Liniewskiego dobra Lejno jeszcze nie były zagospodarowane tworzyły je tylko folwark Lejno. Dopiero jego syn i następca Józef Seweryn Liniewski, gdy objął w posiadanie te dobra rozpoczął na szeroką skalę tworzenie nowych folwarków . Właśnie w tym czasie powstał folwark Zamłyniec oraz kolonie czynszowe: Jagodne, Rowisko, Zaranie i Daleki Kąt. Kolonie czynszowe były nowością w tamtych czasach. Chłopi-koloniści otrzymywali ziemię w dzierżawę i mieli za to oddawać umówiony czynsz. Liniewski wybudował też w Lejnie obszerny dwór złożony z ośmiu pokojów.



LEJNO w 1839 roku.

Gdy wybuchło powstanie styczniowe Józef Seweryn Liniewski energicznie pomagał powstańcom. Bywali tu przywódcy powstańcy: Wróblewski i Ejtminowicz. Doszło nawet latem 1863 roku do potyczki w pobliżu dworu między siłami powstańczymi a Rosjanami. (niżej opis tych wadzeń)

Jak wspomniano majątek Lejno był obciążony długami, a powstanie styczniowe zubożyło jeszcze bardziej Liniewskiego.

W 1864 roku nastąpiło uwłaszczenie ziemi dworskiej. W Lejnie powstało wtedy 66 samodzielnych gospodarstw rolnych. Wieś włączono do gminy Wola Wereszczyńska. W 1875 roku miejscowy kościół unicki został przemianowany na cerkiew prawosławną. Zmiana taka wiązała się często z represjami ze strony zaborcy, ponieważ mieszkańcy nie chcieli dobrowolnie zmieniać swojej wiary.

Zadłużony i coraz starszy Józef Liniewski rozpoczął wyprzedaż majątku, a w końcu, w 1888 roku sprzedał cały swój majątek niejakiemu Szlomie Eutenowi i sam przeniósł się do Lublina, gdzie zmarł w 1892 roku w wieku 78 lat.

Nowy żydowski właściciel ziemski podzielił ziemię na działki i rozpoczął wyprzedaż ziemi napływowym chłopom kolonistom. Rozpoczął też rabunkową gospodarkę leśną.

„Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego” z 1884 roku informuje, że nazwa wsi brzmiała *Lejno* ale też *Lino*. We wsi w tym czasie była cerkiew prawosławną oraz szkoła początkowa.

W 1915 roku duża część mieszkańców wsi została ewakuowana na wschód jako ludność ruskiego pochodzenia. Po wojnie część z nich wróciła.

Według spisu powszechnego z 1921 roku wieś Lejno miała 37 domów mieszkalnych i 228 mieszkańców. W tej wsi dominowali wyznawcy prawosławia było ich 184 osoby, a pozostali mieszkańcy (44 osoby) podali wiarę katolicką.

W okresie międzywojennym w Lejnie były dwa wiatraki. Jeden z nich należał do J. Bańkowskiego, a drugi do P. Budzyńskiego.

W tym czasie używano nazwy *Lino*. Tak również nazywał swoją wieś Józef Seweryn Liniewski w swoich pamiętnikach.

JÓZEF SEWERYN LINIEWSKI

Urodził się w Warszawie 1814 roku. Rodzice mieszkali w Warszawie, a potem w Kazimierzu nad Wisłą i w okolicznych majątkach. Dopiero gdy w 1820 roku rodzice odziedziczyli Lejno ich sytuacja materialna się zmieniła. W Lejnie Seweryn dorastał pod czujnym okiem matki, która wychowywała go na dobrego obywatela. Gdy pewnego razu młody chłopiec uderzył biczkiem furmana w Lejnie Stanisława, matka kazała mu przeprosić oraz ucałować w rękę i ubłocone nogi furmana.

Początkowo uczył się w domu pod opieką nauczyciela. Edukację kontynuował w gimnazjum w Lublinie. Wprost z ławki szkolnej w VI klasie zaciągnął się w lutym 1831 roku do wojska powstańczego. Jego ojciec sam wyposażył go w niezbędny mundur i broń. Służył jako podoficer w 2 pułku Krakusów Lubelskich, przemianowanym później na 9 pułk ułanów. Po upadku powstania przeszedł do Galicji, gdzie został internowany, ale w grudniu 1831 roku wrócił do Lejna. Do przerwanej nauki nie chciał już wracać.

W latach 1832-1834 pracował w wydziale skarbowym Komisji Województwa Lubelskiego jako praktykant, a następnie osiadł w Lejnie gdzie zajął się gospodarowaniem.

Józef Seweryn Liniewski był żonaty z Józefą z Bogdanowiczów z Nadrybia od 1852 roku. Żona pochodziła z patriotycznej rodziny.

Mimo, że majątek Lejno był ciągle zadłużony Liniewski wraz z sąsiadami (Krassowscy i inni) stał się jednym z organizatorów ruchu patriotycznego przed powstaniem styczniowym. Zaangażował się w manifestacje patriotyczno-narodowe oraz w ruch konspiracyjny. W czasie powstania był zastępcą naczelnika cywilnego powiatu radzyńskiego (szefem był F. Krassowski). W Lejnie była powstańcza stacja pocztowa (nr 15) w organizację, której włączyli się mieszkańcy Lejna. Liniewski był bardzo zaangażowany w powstanie, wspomagał oddziały powstańcze, chociaż wielu sąsiadów było wobec powstania wrogo nastawionych.

Po powstaniu majątek Lejno był zrujnowany i jeszcze bardziej obciążony długami. Liniewski zaczął wyprzedawać poszczególne części majątku, a w 1888 roku sprzedał również Lejno. Zamieszkał u córki Barbary w Lublinie. Sam pisze tak *„Tak się smutno skończył mój zawód, tak poszła moja tyloletnia praca. Pożegnałem progi, które mnie tyle lat, bo 70, do siebie tuliły, pożegnałem prochy Ojca, Matki, Siostry, Babki, dwojga dzieci i wzięwszy garść ziemi z Lina stanąłem na bruku lubelskim i tu z żoną żyjemy na łasce dobrych dzieci”*. Napisał pamiętniki, których oryginał znajduje się w Bibliotece im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Liniewski zmarł w dniu 13 VI 1892 roku i pochowany jest na cmentarzu przy Lipowej.

Opis wydarzeń z 7 lipca 1863 roku w Lejnie na podstawie Pamiętników Liniewskiego.

Dnia 7 lipca, rankiem przemaszerował z partią Jankowski, rozłożył się na dziedzińcu. (...) Stodoła w Lejnie wysoka, z której całą okolicę widać na kilka wiorst dookoła. Na stodołę jako wideta siedzi włościanin mający dać wiadomość o ruchu, gdyby jaki spostrzegł. Godzina

10 rano. Chłop ze stodoły woła, że za Zienkami widać tuman kurzu i zdaje się, że wojsko idzie. (...) Wszystko wpada na dziedziniec. Komenda „do broni”. (...) w domu u mnie trwoga nie od opisania. Pokoje zastane betami; dzieci moich drobnych pięcioro, dwoje szwagra Bogdanowicza, których rodzice zesłani na Syberie, więc siedem drobiazgu z mamkami, niańkami. (...) Najeżdża kilkadziesiąt kozaków, za każdym kozakiem piechur na koniu. Wkrótce nadbiega reszta ruskiej piechoty i maszerują dwie armaty. Proste następstwa zapalą budynki, mój dom.

Żona moja zabiera siedmioro dzieci ze świtą i ucieka w park olszowy, będący za domem, a następnie w trzciny na jezioro. (...). Służba niewieścia domowa i folwarczna w nogi, bo kule karabinowe świszczą. (...) w trwodze pakujemy w kąty przybory do spania, samowary itp. (...) Dowódca powstańców nie kazali do Moskali odstrzeliwać i to ocaliło mój dom i budynki a może i nasze życie.

Powstańcy spiesznie uchodzili na wieś, a Moskale rozciągnięci w łańcuch strzelając postępowali. (...) Tylko jeden z powstańców, nie słysząc alarmu, spał spokojnie pod sztachetami ogrodu. Dopiero najeżdżający kozacy dzidami go obudzili. Zerwał się i przed sztachety przeskoczył i uciekł poza mój dom. (...) U mnie za domem była altana w ogrodzie, w której mój ojciec rano modląc się zostawił książkę. Dwaj piechurzy goniąc go spostrzegłszy to zapewne myśląc, że to coś ważnego rzucili się do książki a powstaniec dopadł tyczkowatego grochu i tam go Moskwa nie goniła i ocalał.

LIBISZÓW

Libiszów powstał dopiero w początkach XX wieku. Ówczesny właściciel dóbr sosnowickich Teodor Libiszowski rozpoczął hodowlę ryb. Nakazał wykopać kanały i utworzono kilka stawów hodowlanych. Do pilnowania stawów powstała niewielka osada folwarczna, którą nazwano Libiszów. Gospodarka rybacka była bardzo dochodowa, ale właściciel sprzedał te stawy Ludwikowi Grabowskiemu z Łęcznej.

Kolejnym dziedzicem dóbr był Leon Grabowski, a majątek liczył 543 ha obszaru. Po II wojnie światowej gospodarstwo rybackie stało się podstawą Państwowego Gospodarstwa Rybackiego.

Spis powszechny z 1921 roku przekazuje, że stał tu zaledwie jeden dom a mieszkało 21 osób. Większość z nich było Polakami i katolikami.

LIPNIAK

Lipniak powstał na początku XIX wieku. Na mapie Królestwa Polskiego z 1839 roku uwidoczniła jest osada o nazwie *Maydan Lipniak*. Nazwa pochodzi od słowa „lipniak” określający kiedyś gaj lipowy. Słowo „majdan” użyte w nazwie ma pochodzenie tureckie. Był to pierwotnie czworoboczny zamknięty plac służący jako targ, miejsce zgromadzeń lub ćwiczeń wojskowych. Słowo dotarło do Polski. W Polsce majdanem nazywano początkowo plac na którym zbierało się rycerstwo dla równego podziału łupów.

Z czasem majdanem zaczęto nazywać obozowiska robotników leśnych, którzy ustawiali domy (budy) w czworobok. Takie obozowiska najczęściej stawały się zawiązkami wsi. Robotnicy leśni wytapiali smołę, węgiel drzewny. Nazwa majdan była stosowana po prawej stronie Wisły, a nazwa huta po lewej stronie.



Była to śródleśna osada należąca do dóbr Łomnica. Przez wiele lat była to właśnie taka osada robotników leśnych. Położenie tej miejscowości wykorzystał Karol Krysiński jeden z dowódców powstańczych w czasie powstania styczniowego, który utworzył tu swoją główną kwaterę. Teren był wtedy umocniony i obwarowany. Obóz znajdował się na wniesieniu, był otoczony wałem. Znajdowały się tu szałaszy mieszkalne i ziemianki, magazyny na broń i żywność. Stąd właśnie oddziały powstańcze dokonywały wielu rajdów przeciwko Rosjanom.

Krysiński dysponował szeroką siecią informatorów w pobliskich wioskach, dzięki czemu dobrze wiedział, co się dzieje w okolicy. W październiku 1863 roku do obozu w Lipniaku przybyły oddziały z Litwy liczący około 1000 żołnierzy pod wodzą Wróblewskiego i Ejtminowicza. Obóz został opuszczony w grudniu 1863 roku i na krótko był jeszcze wykorzystywany w lutym roku następnego.

Po powstaniu styczniowym Lipniak rozwijał się bardzo powoli. W 1884 roku naliczono w tej wsi tylko 7 domów i 60 mieszkańców, a w 1892 roku było 9 domów i 62 mieszkańców. Wieś wchodziła w skład gminy Wola Wereszczyńska.

W 1921 roku w tej miejscowości naliczono 18 domów i 132 mieszkańców. Przeważała ludność katolicka (129 osób), pozostali byli wyznawcami prawosławia. W tym czasie była w tej wsi kapliczka na drodze w kierunku wsi Zienki.

POSTAĆ HISTORYCZNA ZWIĄZANA Z LIPNIAKIEM -KAROL KRYSIŃSKI

Bardziej niestety pełnych danych o losach Krysińskiego przed powstaniem. Urodził się prawdopodobnie w 1838 roku. Był synem naczelnika straży tabaczej a sam najprawdopodobniej pracował jako leśniczy. Jeszcze przed powstaniem zaangażował się w konspirację powstańczą i pełnił funkcję naczelnika wojskowego w Międzyrzeczu. Miał wykonać napad na garnizon w tym mieście w czasie wybuchu powstania, czyli w nocy z 22 na 23 I 1863 roku, jednak do ataku nie doszło.

Następnie pełnił funkcję adiutanta w partii Lewandowskiego, dowodził też jazdą w tej grupie powstańczej. Od III 1863 roku dowodził grupą Lewandowskiego, gdy ten został ranny.

Wziął udział w 30 bitwach i potyczkach, w tym w tak sławnych jak bitwa pod Żyrzynem 8 VIII i Fajstławicami 24 VIII 1863 roku, oraz pod Rossoszą 17 XI. Jego główną bazą wypadową był właśnie Lipniak. Awansował na stopień pułkownika i zyskał sławę doskonałego dowódcy powstańczego. Często jednak nie wykonywał rozkazów dowódców.

Po bitwie pod Malinówką 21 XI 1863 roku jego oddział uległ rozproszeniu mimo, że bitwa była zwycięstwem a znawcy wojskowości określali jego dowodzenie jak „bezbłędne”. Jednak Rosjanie coraz większymi siłami otaczali oddział, a sam Krysiński w grudniu 1863 przedostał się do Galicji zakopując wcześniej broń.

Za „porzucenie” oddziału oraz zakopanie broni został oddany pod sąd, wydano nawet na niego wyrok śmierci w lubelskim, ale władze centralne udzieliły mu tylko ostrej nagany i nakazano wrócić na pole walki. Jeszcze przed końcem XII 1863 roku znowu był w Lipniaku, ale nowy oddział udało mu się zorganizować dopiero w lutym 1864 roku. Walczył aż do kwietnia 1864 roku. Ostatnią bitwę stoczył pod Zawieprzycami dnia 21 IV 1864 roku.

Mało, który z dowódców z tamtego czasu rozegrał tyle zwycięskich bitew. Wszyscy podkreślali jego umiejętności dowódcze mimo, że nie miał nawet 30 lat. Po upadku powstania przedostał się do Galicji, a następnie do Francji, gdzie działał na emigracji w Towarzystwie Wojskowych Polskich.

Nie był człowiekiem wykształconym, przypuszcza się, że skończył tylko gimnazjum. Na emigracji usłyszał o idei pansławizmu czyli związku Słowian pod egidą Rosji. Nie był raczej gorliwym wyznawcą tej idei, ale w rozmowach z przyjaciółmi poruszał te tematy.

W 1868 roku wyjechał do Galicji, gdzie chciał pracować na kolei, jednak „życzliwi” donieśli do gazet lwowskich i paryskich o poglądach Krysińskiego, które zupełnie nie były popularne w Polsce. Wrócił do Paryża, aby się wytłumaczyć, ale tu wyrokiem sądu emigracyjnego we wrześniu 1868 roku został wykluczony ze społeczności emigracyjnej. Nie dano mu możliwości obrony a oskarżenia nie były potwierdzone faktami a tylko pogłoskami. Oskarżono go też, że jest szpiegiem rosyjskim. Był to czas chorobliwych obaw przed szpiegami rosyjskimi.

Wykluczony ze społeczności emigracyjnej i bez przyjaciół postanowił szukać szczęścia w Galicji. Próbował zająć się handlem winem, ale w 1875 roku licząc na amnestię wrócił do Królestwa, lecz tu czekało go więzienie, siedział w Cytadeli Warszawskiej.

Odrzucony przez Polaków, więziony przez Rosjan całkowicie się załamał. Wydano na niego wyrok – zesłanie na Syberię. Ratując się przed zesłaniem poszedł na współpracę z carskim wywiadem. Wykonywał powierzone zadania i wracał do Cytadeli.

W końcu nie wytrzymał i uciekł z Warszawy do Skierniewic jednak nie miał żadnych pieniędzy i przyjaciół. W maju 1877 roku rozeszły się pogłoski, że został złapany i rozstrzelany. Jednak najnowsze badania historyczne udowodniły, że schwytany Krysiński został wysłany na Syberię. Po pobycie na Syberii przeniesiono go do Tuły na południu Rosji, gdzie pracował w fabryce amunicji.

W 1908 roku został ułaskawiony (po 31 latach !) i napisał list do „Przytuliska dla Weteranów Powstania 1863/1864” w Krakowie prosząc o przyjęcie go do tego schroniska. Mimo pozytywnej odpowiedzi Krysiński nigdy nie dotarł już do Krakowa. Zapewne zmarł w drodze.

Historycy do tej pory spierają się czy był bohaterem czy zdrajcą?

MOŚCISKA

Mościska powstały w końcu XVIII wieku, wchodziły w skład dóbr królewskich w Wielkim Księstwie Litewskim. Po 1795 roku wieś należała do kolejnych rządów w Polsce.

W 1864 roku ziemia rządowa została uwłaszczona i powstała samodzielna wieś w gminie Turno.

W 1921 roku Mościska liczyły 19 domów i 93 mieszkańców. Większość społeczności tej wsi stanowili prawosławni. Było ich 54 osoby, pozostałe 25 osób było wyznania katolickiego, a 14 osób mojżeszowego.

NOWY ORZECHÓW

Nowy Orzechów należy do najstarszych miejscowości na terenie gminy. Już w 1504 roku są informacje o wsi *Wola Orzechów*, która powstała w pobliżu Orzechowa.

Wieś należała do dóbr sosnowickich, a nazwa współczesna pojawiła się dopiero w XVIII wieku. W spisie podatkowym ziemi chełmskiej z 1564 roku wymienia się dwie części wsi (Orzechow uterque)

Na początku XIX wieku wieś zwano też Nowym Orzechowem, a liczyła w 1827 roku 42 domy i 223 mieszkańców. W XIX wieku powstał samodzielny majątek ziemski Nowy Orzechów wyodrębniony z dóbr sosnowickich liczące 3 109 mórg obszaru.

W 1864 roku w czasie uwłaszczenia w tej wsi powstało 51 gospodarstw rolnych na 1890 morgach ziemi. Wieś wchodziła w skład gminy Uścimów. W końcu XIX wieku dobra Nowy Orzechów zostały rozparcelowane.

W 1921 roku było w tej wsi 31 domów i 424 mieszkańców. Większość społeczności stanowili prawosławni. Było ich 223 osoby, było też 187 katolików i 14 Żydów.

W okresie międzywojennym działa tu szkoła podstawowa.

OLCHÓWKA

Ta miejscowość powstała na początku XVIII wieku. Pierwsze wzmianki o tej wsi pochodzą z 1714 roku z archiwów litewskich. Olchówka należała do dóbr sosnowickich.

W 1827 roku wieś liczyła 19 domów i 122 mieszkańców.

W 1864 roku podczas uwłaszczenia powstało tu 24 gospodarstwa rolne na 936 morgach ziemi.

W 1921 roku Olchówka liczyła 42 domy mieszkalne i 55 innych budynków oraz 163 mieszkańców. Mieszkało tu 116 osób wyznania prawosławnego i 47 wyznania katolickiego.

PASIEKA

Jeszcze na początku XIX wieku obszar wsi był w większości porośnięty lasem. Była tu leśniczówka i niewielki obszar ziemi uprawnej tworzącej folwark.

Przed II wojną folwark należał do Grzegorza Oleksiuka, a liczył sobie 67 ha obszaru.

Według mapy z 1936 roku nie była to samodzielna miejscowość, ale przysiółek.

PIESZOWOLA

Początki tej wsi sięgają XVI wieku. W spisie podatkowym ziemi chełmskiej z 1564 roku można odnaleźć miejscowość *Piesia Wola*. Był to zaścianek szlachecki, a dziedziczyło tu bardzo wielu szlachciców, byli to: Daniłło Chojeński, Michał i Andrzej Jędrzejowscy, Dietuk Jędrzejowski, Jan Joskowicz Jędrzejowski, Steczko (Stefan), Hieronim Jędrzejowscy oraz Sebastian Chojeński.

Głównymi dziedzicami byli więc Jędrzejowscy herbu Nałęcz. Był to miejscowy ród szlachecki pochodzący z Andrzejowa.

Według legend nazwa tej miejscowości pochodzi od tego, że mieszkańcy wsi pieszo chodzili do pracy w folwarku, ale bardziej prawdopodobne jest pochodzenia od słowa „pies”. Pierwotnie nazwę zapisywano jako *Piesia Wola* czyli *Psia Wola*.

W końcu XVI wieku nadal dziedziczyli w tej wsi nadal Jędrzejewscy. Mieszkali tu synowie Dietiuka Jędrzejewskiego. W 1637 roku wspomniany jest w rejestrach sądowych Aleksander Dietiuk Jędrzejewski dziedzica Wołoskiej Woli i Pieszej Woli, którego pozwała do sądu siostra Elżbieta.

W połowie XVII wieku dziedzicem był syn Aleksandra, Jan Jędrzejewski, który dopuścił się zbrodni zabicia popa w Wołoskiej Woli w 1655 roku. Po tym wydarzeniu sprzedał swoje dobra Wołoska Wola oficerowi wojsk polskich Florianowi Milanowskiemu.

W Pieszej Woli zapewne dziedziczyli jeszcze jego bracia lub bratankowie Jędrzejewskiego, jednak nastał ciężki czas dla drobnej szlachty. W 1655 roku wybuchła wojna ze Szwecją zwana później „potopem szwedzkim”. Wojna na tych terenach skończyła się już w 1657 roku, ale kraj był tak zniszczony i wyludniony, jak nigdy jeszcze w swojej historii. Wiele wsi było opuszczonych a ubodzy szlachcice stali się jeszcze ubożsi. Wielu z nich wyprzedawało swoje majątki

W 1660 roku Jędrzejewscy sprzedali część Pieszej Wolę Florianowi Milanowskiemu z Wołoskiej Woli, który jako żołnierz należał do tej grupy ludności która się wzbogaciła na wojnie. Florian Milanowski był rotmistrzem kawalerii pancernej. Ożenił się z Heleną Kłusowską i miał dwie córki oraz trzech synów. Milanowscy herbu Jastrzębiec pochodzili z okolic Warszawy, a nazwisko wzięli od rodowej wsi Milanów (obecnie Wilanów).

Dobra Piesza Wola (część) i Wołoska Wola odziedziczył po ojcu najstarszy syn Floriana, Feliks Milanowski. Również Feliks Milanowski kontynuował karierę wojskową i w 1680 roku był już chorążym kawalerii pancernej. Ożenił się z Rozalią Zarudną i miał jednego syna Stanisława, kolejnego dziedzica tych dóbr oraz córkę Katarzynę, którą w 1717 roku wydano za Jana Horocha z Brusa a w posagu otrzymała ona Wołoską Wolę i połowę Pieszej Woli.

Pozostała część Pieszej Woli jak wspomniano nadal należała do Jędrzejewskich, ale w 1705 roku córka jednego z nich wyszła za mąż za Jakuba Gruszeckiego. Gruszecki w posagu otrzymał połowę Pieszej Woli. Tak, więc na początku XVIII wieku połowa wsi należała do Gruszeckiego, a druga połowa do Horocha.

Przed 1744 rokiem miał w tej wsi miejsce krwawy zajazd szlachecki Kosteckich, ponieważ a aktach sądowych lubelskich zachowały się dokumenty ze sprawy sądowej Gruszeckiego przeciw Kosteckim o bezprawny najazd wsi. Zajazdy szlacheckie znane dobrze z „Pana Tadeusza” były wtedy powszechne wśród szlachty.

Następcą Jakuba Gruszeckiego był jego syn Jan Gruszecki, który świadczył w sądzie w 1744 roku przeciw Kosteckim. Herbarze nie wspominają o potomkach Jana Gruszeckiego.

Jak wspomniano Wołoska Wola oraz część Pieszej Woli przeszła na własność Horochów. Horochowie wykupili od Gruszeckich pozostałą część wsi tworząc w połowie XVIII wieku duży majątek ziemski złożony z Brusa, Wołoskiej i Pieszej Woli.

Jan Horoch z małżeństwa z Milanowską dochował się 5 synów i trzech córek. Po śmierci żony Horoch ożenił się powtórnie z Rozalią Białecką, z którą również miał liczne potomstwo. Jan Horoch zmarł 16 V 1764 roku w Wołoskowoli i został pochowany w Sosnowicy. Po jego śmierci dzieci z pierwszego małżeństwa nie odziedziczyły majątku po matce. Dziedzicami Wołoskiej Woli oraz Pieszej Woli zostali synowie z drugiego małżeństwa: Stefan (alias Szczepan) oraz Franciszek Horochowie.

Bracia wspólnie władali wsią do 1780 roku, kiedy to Stefan sprzedał swoje części bratu Franciszkowi.

Franciszek Horoch urodził się w 1728 roku ożenił się z Barbarą Wietrzyńską i pozostawił córkę Antoninę oraz synów Alojzego, Tomasza, Piotra i Ignacego.

Potomkowie Horocha sprzedali dobra Piesza Wola Michałowi Węglińskiemu a po nim dziedziczyła jego córka Felicjanna Załuska. Załuska w 1834 roku sprzedała ten majątek Taburycemu Krassowskiemu herbu Ślepowron.

W początkach XIX wieku Piesza Wola była bardzo dużą wsią. Było tu 75 domów i 508 mieszkańców (według danych na rok 1827).

W czasie powstania styczniowego miejscowy dwór był ostoją dla powstańców a dziedzic wsi Franciszek Krassowski był cywilnym naczelnikiem powiatu włodawskiego, który po zdradzie został aresztowany i zmarł na Syberii w 1866 roku. Wiosną 1864 roku dwór Piesza Wola był miejscem stacjonowania wojsk rosyjskich.

W 1864 roku ziemia dworska została uwłaszczona a do majątku Pieszowola należały odtąd tylko folwarki. W 1867 roku wieś włączono do gminy Turna.

W 1885 roku było 63 domy i 616 mieszkańców. Folwark Piesza Wola wraz folwarkiem Ludwiczyn liczył w końcu XIX wieku 2 446 mórg obszaru. Kolejnym dziedzicem folwarku był Ludwik Krassowski syn Franciszka. Za jego czasów na początku XX wieku doszło do konfliktu między dworem a okolicznymi chłopami. Sytuacja była tak napięta, że doszło do tragedii. Chłopi zamordowali Ludwika Krassowskiego. Majątek odziedziczył jego syn Grzmisław Krassowski.

W 1915 roku, gdy wojska rosyjskie wycofywały się na wschód, dwór w Pieszowoli został zniszczony. Również wieś została w tym czasie spalona.

W 1921 roku wieś Piesza Wola liczyła 57 domów i 23 inne budynki mieszkalne a mieszkało tu 429 osób. Przeważała ludność katolicka, licząca 241 osób, ale była też liczna grupa prawosławnych licząca 188 osób. Podział narodowościowy na Polaków i Rusinów był podobny.

Przed II wojną światową majątek Pieszowola liczył 720 ha. W okresie międzywojennym w tej wsi działał zakład rzeźniczy należący do P. Grzywaczewskiego.

SOSNOWICA

Początki miejscowości wiążą się z nadaniami ziemskimi na rzecz rycerstwa. Król darował duże obszary bagnistej puszczy w Ziemi Chełmskiej tuż przy granicy z Wielkim Księstwem Litewskim pewnemu ruskiemu rodowi herbu Nałęcz.

Według badacza osadnictwa Ziemi Chełmskiej W. Czarneckiego pierwsze wzmianki o Sosnowicy pochodzą z lat 1440-1447.

Miejscowy bojarski ród przyjął nazwisko Sosnowski. W 1521 roku potwierdzono lokację wsi przez Fiedora, dziedzica Sosnowicy. Sosnowscy mimo, że dziedziczyli na peryferiach Ziemi Chełmskiej i w trudnych warunkach naturalnych szybko zdobywali różne urzędy i prowadzili rozległą akcję osadniczą wokół swojej siedziby.

Andrzej Sosnowski żyjący na początku XVII wieku był w latach 1631-1639 skarbnikiem ziemi chełmskiej, a w 1642 marszałkiem sejmiku ziemi chełmskiej.

W drugiej połowie XVII wiek żył Oktawian Sosnowski kolejny dziedzic tych dóbr. Był to sławny żołnierz z czasów buntu Chmielnickiego. W 1672 roku wybrano go marszałkiem sejmiku chełmskiego. Z nim wiąże się powstanie miasta Sosnowicy. Oktawian ożenił się z Katarzyną z Zamiechowskich i miał trzech synów: Pawła, Marcina i Albrechta. Bracia również byli żołnierzami, a dobra sosnowickie objął Marcin Sosnowski. Marcin Sosnowski był budowniczym dworu w Sosnowicy z początku XVIII wieku.

Na przełomie XVII i XVIII wieku Sosnowica uzyskała prawa miejskie. Nie był to dobry czas na zakładanie miast. Kraj był w kryzysie, często wstrząsany wojnami.

Marcin Sosnowski ożenił się z Teofilą z Kruszyńskich, zmarł w 1731 roku a jego żona dziedziczyła te dobra do 1749 roku. Jego synem był Józef Sosnowski, który zrobił największą karierę pośród Sosnowskich. Został mianowany hetmanem polnym litewskim. Jego żoną była Tekla z Despot-Zenowiczów. Miał dwie córki Katarzynę i Ludwikę. W końcu XVIII wieku

Sosnowica stała się miejscem romansu między młodym Tadeuszem Kościuszką a młodszą córką Józefa Sosnowskiego, Ludwiką.

Sosnowski miał inne plany wobec córek, starszą wydał za Józefa Broel-Platera, a młodszą za Józefa Lubomirskiego.

Józef Sosnowski zmarł w 1783 roku, a rozległymi dobrami sosnowickimi zarządzała Tekla Sosnowska wdowa po Józefie.

W pierwszych latach XIX wieku spadkobiercy Józefa Sosnowskiego sprzedali te dobra swemu kuzynowi Józefowi Sosnowskiemu. W latach trzydziestych XIX wieku dobra sosnowickie objęły dzieci Józefa Sosnowskiego. Folwark Lasek odziedziczył Stanisław Sosnowski. Część dóbr dzierżawiono.

Same miasto Sosnowica było jednym z najmniejszych miast w Ziemi Chełmskiej. Czas wojen z przełomu XVIII i XIX wieku, peryferyjne położenie oraz konkurencja sąsiednich miast nie sprzyjała rozwojowi.

W 1808 roku w Sosnowicy było zaledwie 41 domów mieszkalnych. W mieście naliczono 196 osób. Średnio w jednym domu mieszkało 4,8 mieszkańca. Jeszcze gorzej było w 1810 roku naliczono tu tylko 22 zamieszkałe budynki i 109 mieszkańców.

Po 1815 roku, gdy w Polsce zapanował wreszcie pokój po długim okresie wojen, a teren wszedł w skład Królestwa Polskiego stan polskich miast w tym Sosnowicy był opłakany. Ulice, rynki i drogi były piaszczyste niebrukowane. Domy były jedno lub dwurodzinne przeważnie drewniane, kryte słomą. Co kilkanaście lat takie miasta padały ofiarą pożarów. Wiele budynków było opuszczonych.

W 1818 roku zostało tu 21 domów mieszkalnych. W tym tylko jeden dom był murowany pozostałe były drewniane. W mieście mieszkało zaledwie 76 osób.

Gdy dokonywano weryfikacji stanu miast, około 1820 roku, Sosnowica była miasteczkiem opuszczonym. Niektóre sąsiednie wsie miały większą ilość mieszkańców. Dlatego w 1822 roku Sosnowica straciła prawa miejskie. Od tej pory Sosnowica była osadą miejską.

Władze Królestwa Polskiego podjęły starania i podniesienie poziomu miast i dawnych miast. Dokonano pomiarów, uregulowano ulice i place. Propagowano budownictwo murowane.

Również takie miasta jak Sosnowica, mimo utraty praw miejskich zachowały miejskie charakter. Dużą w tym zasługą Żydów. W większości dawnych ośrodków miejskich ludność miejska stała się ludnością wiejską zmuszaną do pańszczyzny. Ludność żydowska nie mogła być pociągnięta do pańszczyzny i poprzez handel oraz rzemiosło takie ośrodki jak Sosnowica zachowały cechy miejskie.

W 1827 roku w Sosnowicy było już 36 domów.

Po gorącym okresie powstania styczniowego, podczas którego w okolicach Sosnowicy dochodziło do starć zbrojnych nastąpiło uwłaszczenie ziemi dworskiej. Po uwłaszczeniu dobra sosnowickie składały się z folwarków: Sosnowica Dwór, Sosnowica Lasek i Leśniów. Sosnowicę włączono do gminy Turna.

W 1871 roku bezdzietnie zmarł Stanisław Sosnowski dziedzic osady a dziedziczkami zostały jego siostrzenice Waleria i Sabina z Niepokólczyckich. W Sosnowicy we dworze mieszkała Waleria z Niepokólczyckich. Niepokólczycka 1892 roku sprzedała dobra sosnowickie Alfonsowi Libiszowskiemu.

Z końca XIX wieku dysponujemy szczegółowymi danymi dotyczącymi ludności i podziałów religijnych oraz narodowościowych. W Sosnowicy w 1893 roku było 432 mieszkańców z czego aż 86,1 % stanowiła ludność żydowska, 8,3% stanowiła ludność katolicka a 5,6 % ludność prawosławna. Tak więc mimo utraty praw miejskich Sosnowica przeżywała okres rozwoju. Liczba ludności osady gwałtownie rosła.

Po Alfonsie Libiszowskim dziedziczył jego syn Teodor Libiszowski. Przeniósł on dwór do folwarku Sosnowica Lasek, ponieważ dawny dwór jeszcze z XVIII wieku został zniszczony w 1915 roku przez wycofujące się wojska rosyjskie. W 1920 roku na krótko osadę zajęła Armia Czerwona.

Według danych ze spisu powszechnego z 1921 roku w Sosnowicy osadzie miejskiej oraz w Sosnowicy folwarku i osadzie młyńskiej było 69 domów mieszkalnych i 26 innych budynków mieszkalnych. Ludność miejscowości liczyła 616 osób, w tym było 341 kobiet i 275 mężczyzn. Główną grupę narodowościową stanowili Żydzi liczący 275 osób, pozostali to byli Polacy (184 osoby), Rusini (151 osób) i inni (6 osób).

Kryterium narodowościowe odzwierciedlało również podziały wyznaniowe. Wszyscy Żydzi podali wiarę mojżeszową. Kolejną grupę stanowili prawosławni liczący 174 osoby i katolicy w liczbie 167 osób.

W okresie międzywojennym Sosnowica była ważnym ośrodkiem lokalnego handlu i usług. W Sosnowicy była apteka, 7 sklepów bławatnych, kamasznik, czapnik, 2 kaszarnie, zakład kowalski, młyn parowy, olejarnia, dwie piekarnie, piwiarnia, 2 zakłady rzeźnicze, 13 sklepów spożywczych, szewc, sklep wędliniarski, wiatrak i sklep żelazny.

Targi i jarmarki w Sosnowicy miały miejsce od 1923 roku, kiedy to Rada Gminy Turno zwróciła się do władz na pozwolenie takich targów

W Sosnowicy był urząd pocztowy, straż pożarna i 4 klasowa szkoła podstawowa. W szkole podstawowej w Sosnowicy uczyło się 139 dzieci. Do szkoły przychodziły też dzieci z Bohutynia, Górek, Libiszowa (Libików) i Walerianowa.

Wielonarodowa Sosnowica w takim kształcie przetrwała do wybuchu II wojny światowej.



Herb Sosnowskich Nałęcz.

STARY ORZECHÓW

Wokół historii tej wsi narosło wiele nieporozumień. Niektóre źródła przypisują tej miejscowości rodowód XIII-wieczny, była by to, więc najstarsza miejscowość na terenie gminy, jednak po dokładnym przyjrzeniu się faktom trudno utrzymać wersję, że ta miejscowość już w XIII wieku należała do zakonu benedyktynów sieciechowskich.

Co prawda badacz dziejów zakonu E. Wiśniowski (*Z dziejów opactwa...*) wymienia taką miejscowość wśród dóbr zakonnych i umieszcza ją na Podlasiu, ale ten zapis odnosi się do innego Orzechowa. Jan Długosz opisując w „*Liber beneficiorum...*” klasztor sieciechowski (tom III, s. 273) wymienia włości zakonne na Mazowszu (*In Ducatu Mazoviae*) a wśród nich Orzechow. (*Orzechow-danato monasterio per Petrum Pyotrkonis*). Tak, więc chodzi zupełnie o inną wieś na wschodnim Mazowszu. Wiele wyjaśnia zapis ze „*Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego*”, który informuje: *Orzechów wieś nad Wisłą, zniszczona przez wylew rzeki. Dana była przy zakładaniu klasztoru sieciechowskiego przez komesa Marcina i wchodziła w skład pierwotnego uposażenia.* (S.G. tom VII, Warszawa 1886, s. 608-609.

W XIII jak również w XIV wieku teren ten pokryty był gęstą puszcza i nie było tu prawie żadnych osiedli ludzkich. Po drugie aż do końca XIV wieku Ziemia Chełmska leżała

na terenie prawosławnych księstw ruskich, więc nie mogło być mowy o żadnych osiedlach katolickich zakonów na tym terenie. Dodatkowo badacz osadnictwa tych terenów, Włodzimierz Czarnecki pierwsze ślady istnienia Orzechowa znalazł dopiero w początkach XVI wieku (1505). Była to osada należąca do dóbr sosnowickich i to właśnie Sosnowscy na przełomie XV i XVI wieku założyli Orzechów.

Podczas spisu podatkowego z 1564 roku wieś liczyła 6 i pół łana ziemi a oprócz kmieci mieszkało tu również 2 zagrodników. Jej dziedzicami byli Sosnowscy. (Michał i Iwan) a nazwę osady zapisano jako *Orzechow Uterque*. Słowo „uterque” oznacza po łacinie „oba” „jeden i drugi” tak więc ten zapis odnosi się do obydwu wsi Orzechów (Stary i Nowy)

Część rodu Sosnowskich nie czuła jeszcze takiego przywiązania do rodowego nazwiska i jeden z nich, Ostafi żyjący w końcu XVI wieku nazwał się nawet Orzechowskim.

Drugim faktem, który przypisuje się tej miejscowości jest bitwa, która jakoby miała tu mieć miejsce we wrześniu 1769 roku między konfederatami barskimi a wojskami rosyjskimi. O to zapis o braciach Pułaskich z „Polskiego Słownika Biograficznego” (P.S.B. tom XXIX, Warszawa 1986, s. 374)., *Na dwie mile przed Kobryniem, na wiadomość o nadciąganiu ze wschodu A. Suworowa, a od Grodna Wachmistera, Pułascy zawrócili ku Chabie, a stąd na południe i po wschodniej stronie Bugu dotarli 12 IX 1769 roku do Orzechowa. Tu zajmując dość dogodną pozycję w pobliżu wioski [...] przyjęli spotkanie z Suworowem. (...) Dalszy odwrót odbywał się przez Chrypsk (...) i po przejściu Bugu przybyli już o północy do Włodawy.* Jak z tego wynika bitwa miała miejsce po drugiej stronie Bugu w innym Orzechowie a nie pod Sosnowicą.

Przez cały XVII i XVIII wiek Orzechów związany był z dobrami sosnowickimi.

Według danych z 1827 roku Stary Orzechów liczył 29 domów i 158 mieszkańców. W XIX wieku Orzechów był często dzierżawiony różnym szlachcicom, a z czasem został wydzielony z dóbr sosnowickich i stał się samodzielnym majątkiem ziemskim.

W czasie uwłaszczenia ziemi dworskiej w 1864 roku w tej wsi powstało 26 gospodarstw rolnych na 649 morgach ziemi.

W 1867 roku Orzechów włączono do gminy Uścimów. Obok wsi istniał majątek ziemski Orzechów, który w końcu XIX wieku liczył 3 109 mórg obszaru. W drugiej połowie XIX wieku dobra te posiadała Józefa Szwykowska z Malskich. Szwykowska dzierżawiła ten majątek Józefowi Zaborowskiemu z poznańskiego.

W bibliotece im. H. Łopacińskiego w Lublinie zachowała się umowa o wytyczeniu granicy między dobrami *Leyno* i Orzechów z dnia 17 V 1866 roku między Liniewskim a Józefą Szwykowską.

W 1900 roku w Orzechowie naliczono 23 domy i 203 mieszkańców. Natomiast w 1921 roku w tej wsi było 51 domów i 268 mieszkańców. Przeważała tu ludność polska i katolicka (140 osób), ale była też liczna grupa prawosławnych (128 osób z czego 108 osób podało narodowość rusińską).

W czasie I wojny światowej w pobliżu wsi miały miejsce działania wojenne a ich pozostałością są liczne groby żołnierskie.

W okresie międzywojennym w tej wsi działała olejarnia należąca do M. Frydmana.

Jak donosi samorządowe pismo „Ziemia Włodawska” z 1926 roku w okolicy bardzo nasiliły się napady rabunkowe. Zdarzały się nawet napady z bronią. Mieszkańcy wsi zorganizowali się i wystawiali warty nocne jednak po pewnym czasie zebranie gromadzkie w XII 1926 roku postanowiło wynająć wartowników. Wartownicy mieli otrzymywać po jednym pudzie zboża i po koszyku kartofli od każdego gospodarstwa. Na zebraniu postanowiono też wykonać wspólne prace nad osuszaniem okolicznych bagien.

TURNO

Turno wiąże się ściśle z Sosnowskimi z Sosnowicy. Właśnie oni na przełomie XV i XVI wieku założyli nową osadę. W źródłach nazwa ta wymieniana jest w 1504 roku jako *Wola Sosnowska* albo *Wola Turno*. (*Wola Sosnowska dicta Turno*). Słowo „wola” w nazwie informuje, że pierwotni mieszkańcy tej wsi otrzymali pewien okres zwolnienia podatkowego dla nowo założonych osiedli. Z tego okresu pochodzą informacje o pierwszym mieszkańcu tej wsi, był to niejaki *Hryń*. Turno należało do katolickiej parafii w Sawinie. Osada leżała tuż przy granicy z Litwą. Sąsiednia wieś Hola należała już do innego państwa, czyli do Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Przez całe wieki Turno wchodziła w skład dóbr sosnowickich. Według spisu podatkowego z 1564 roku w tej wsi dziedzicem był Iwan Sosnowski oraz Fryderyk Wietrzyński, każdy z nich posiadał po 3 włóki ziemi.

Turno związane było z dobrami sosnowickimi aż do XIX wieku, kiedy to wieś została wydzierżawiona.

W 1827 roku Turno liczyło 56 domów i 260 mieszkańców.

W 1863 roku dzierżawcą Turna był Rajmund Krassowski syna Franciszka z Pieszaj Woli. Rajmund Krassowski uczestniczył w powstaniu styczniowym. Schwytyany przez Rosjan mimo tortur nie wydał żadnego nazwiska. Został rozstrzelany przez Rosjan w Radzyniu.

Podczas uwłaszczenia ziemi chłopskiej w tej wsi w 1864 roku utworzono tu 29 gospodarstw rolnych. Po powstaniu styczniowym majątek Turno liczył 1278 mórg i został sprzedany Justynie Zembrzuskiej.

Ważnym wydarzeniem dla tej wsi było utworzenie gminy Turno w 1867 roku. Gmina Turno borykała się z problemami lokalowymi. W gminie nie było budynku na urząd gminy.

W 1923 roku gmina wynajmowała budynek w Wołoskowoli, ale część mieszkańców gminy chciała, aby zebrania odbywały się w Turnie. Jak donosi „Ziemia Włodawska” z października 1924 roku gmina upoważniła kilku radnych do poszukiwania budynku, który można by kupić. Gmina Turno była jedyną gminą w powiecie włodawskim, która nie posiadała odpowiedniego lokalu. W końcu taki budynek znaleziono w Wołoskowoli i w kilka lat później gminę Turno przemianowano na gminę Wołoskowola.

W 1921 roku we wsi Turno było 53 domy i 274 mieszkańców. Główną część ludności stanowili prawosławni (177 osób), ale była też liczna grupa katolików (75 osób) oraz 22 Żydów.

W okresie międzywojennym w tej wsi działał zakład kowalski należący do Dąbrowskiego. Działała też restauracja własność Władysława Waszkiewicza. Sklep spożywczy należał do M. Korzana. Wytwórnice wód gazowanych posiadał M. Turliner. Był też sklep Chaima Ledermana.

Mieszkający tu ludzie brali sprawy w swoje ręce. Jak donosi „Ziemia Włodawska” numer 6 z 1928 roku w dniu 3 kwietnia do zagrody gospodarza Romana Dudy wdarli się trzej złodzieje: Zachariasz Niewiadomski z Woli Wereszczyńskiej, Jan Demczuk z Pieszowoli oraz Teodor Reuflisz. Przyłapani złodzieje w spichlerzu przy pomocy sąsiadów i właściciela zostali tak pobici, że dwaj z nich zmarli na miejscu.

W końcu roku 1928 sześciu gospodarzy z Turna a mianowicie: Roman i Antoni Duda, Jan Kobeluk, Dymitr Antoniuk i Wasyl Artyszuk stanęli przed sądem. Bronił ich adwokat z Lublina Grafczyński. Sąd wydał wyrok na Romana i Antoniego Dudę w wysokości 1 roku w zawieszeniu na 5 lat.

WALERIANÓW

Nazwa pochodzi od imienia Walerii Niepokólczyckiej siostrzenicy Józefa Sosnowskiego. Stał tu drewniany dwór, a po śmierci Walerii dobra te dziedziczył Stefan Kremky. W 1921 roku w tym folwarku było 2 domy i 21 mieszkańców.

W latach dwudziestych XX wieku powstała tu kolonia Walerianów na dawnej ziemi folwarcznej. .

ZACISZE

Początkowo był to folwark ziemski. W 1921 roku było tu 3 domy i 17 mieszkańców.

ZAMŁYNIEC

Ta miejscowość powstała w połowie XIX wieku utworzona jako kolonia czynszowa założona przez dziedzica pobliskich dóbr Lejno Józefa Seweryna Liniewskiego. W pamiętnikach Józefa Seweryna Liniewskiego można odnaleźć informacje o tej wsi z czasów powstania styczniewego.

Wieś liczyła zaledwie 22 morgi obszaru. W 1864 roku w ramach uwłaszczenia powstało tu 6 samodzielnych gospodarstw rolnych. Wieś włączono do gminy Wola Wereszczyńska. W 1921 roku w Zamłyńcu było 16 domów i 58 mieszkańców. Głównie byli to prawosławni (45 osób), pozostali byli katolikami (13 osób)

Istniał tu również niewielki majątek ziemski należący w latach dwudziestych XX wieku do pana Rusieckiego. Rusiecki część ziemi dzierżawił niemieckim kolonistom, którzy jednak zajmowali coraz większe obszary ziemi i nie płacili umówionego czynszu.

Rusiecki, więc wezwał geometrę, który wraz z zarządcą panem Klimaczakiem w maju 1925 roku rozpoczął wymierzanie gruntów. *„Gdy pan Klimczak z geometrą przystąpili do pomiarów pola, zjawili się również wszyscy niemieccy dzierżawcy. Rozpoczęli oni ordynarnie wymyślać p. Klimczakowi, nazywając go polskim świnią [...] w końcu awantury zagrozili mu zemstą, wymordowaniem jego rodziny i zniszczeniem inwentarza. Sprawa znalazła finał w sądzie a Jan Ginter, Wilhelm Brater, Jan Hubner, Frydrych Milbrauta i Jan Szulc zostali skazani na 100 zł grzywny lub 18 dni aresztu.”*

ZBÓJNO

Wieś powstała w początkach XIX wieku. Wchodziła w skład dóbr Łomnica. Była to śródleśna osada założona w tym samym czasie co Lipniak. Na mapie Królestwa Polskiego z 1839 roku można znaleźć osadę o nazwie *Maydan Zbóyno*. Początki tej miejscowości są takie same jak początki Lipniaka. Wbrew pozorom nazwa nie pochodzi od słowa „zbój” ale od słowa „zbujna” oznaczającego teren przygotowany pod młócenie zboża.

W 1866 roku było w tej wsi 7 gospodarstw rolnych. W 1867 roku wieś włączono do gminy Wola Wereszczyńska.



Wieś w 1921 roku liczyła 8 domów i 57 mieszkańców. Wszyscy mieszkańcy byli Polakami i katolikami co jest dosyć ciekawym zjawiskiem w tej wielokulturowej okolicy.

ZIENKI

Już w czasach prehistorycznych przebywali tu ludzie, o czym świadczą znaleziska archeologiczne.

Pierwsza wzmianka o tej miejscowości pojawia się w 1564 roku w spisie podatkowym ziemi chełmskiej. W tym czasie dziedzicami wsi *Zinki* byli: Stanisław Wereszczyński posiadający ¼ włóki ziemi oraz Andrzej Wereszczyński mający posiadający 1 włókę ziemi. Nazwa tej miejscowości może pochodzić od dawnego imienia Sieńko lub Sińko.

Wereszczyńscy byli miejscową szlachtą pochodzenia ruskiego stanowili elitę ziemi chełmskiej. Zienki wchodziły w skład dóbr ziemskich Wereszczyn obejmujących wiele wiosek w okolicy.

Wereszczyńscy dziedziczyli w tej wsi do drugiej połowy XVII wieku. Okres po wojnach szwedzkich był bardzo ciężkim czasem dla tych okolic. Zniszczenia wojenne, a co za tym przyszło głód i choroby zdziesiątkowały ludność. W pobliżu tej wsi odnaleziono cmentarz pod dawniej osadzie z XVII wieku. Po badaniach okazało się, że ludzie, którzy tu mieszkali byli niezamożni, schorowani i niedożywieni.

W końcu XVIII wieku wsie Łomnica i Zienki kupił ród Czernych herbu Nowina dziedziczących w Kijanach pod Lublinem. Od nich te wsie kupił Walenty z Jasionki Jasiński w 1696 roku. Był on podwojewódzким radomskim i komornikiem granicznym lubelskim. Ożenił się z Heleną Bojanowską, a po jej śmierci z Rozalią z Zakrzewskich. Jedną ze swych córek ożenił z Wojciechem Wereszczyńskim.

Jasińscy sprzedali te dobra na początku XVIII wieku, a kupił je Michał Jeziernicki łowczy smoleński (choć Smoleńsk nie należał wtedy do Polski) żonaty z Anną Kłodnicką. Ich potomkami i następcami w tej wsi byli Kazimierz i Franciszek Jezierniccy, którzy w 1782 roku doszli do porozumienia i wieś Zienki przejął Franciszek Jeziernicki. Był on oficerem kawalerii polskiej. Franciszek ożenił się z Kunegundą Duninówną i miał trzech synów: Andrzeja, Tadeusza i Feliksa (ur. 1781 r.).

Zienki należały do dóbr łomnickich obejmujących na przełomie XVIII i XIX wieku: Łomnicę, Zienki a później również: Zbójno, Zawadówkę, Załucze i Lipniak.

W 1796 roku te dobra dostały się w ręce Karola Godowskiego. Karol Godowski zmarł w 1824 roku, a majątek Łomnica podzielono między Piątkowskich, Godowskich, Osieckich i Babskich. Zienki odziedziczyli Godowscy.

W 1827 roku w tej wsi było 25 domów i 250 mieszkańców

Dziedzicem Zienek w czasie powstania styczniowego był Jan Godowski, który w przeciwieństwie do Krassowskich z Pieszowoli i Liniewskich z Lejna, nie sympatyzował z ruchem powstańczym. Tak opisał go Józef Seweryn Liniewski w swoich pamiętnikach. „Jan

Godowski człowiek już niemłody, konserwatysta, w wyobrażeniach zardzewiały, wszelkim ruchom narodowym nieprzyjazny o powstańcach z pogardą się odzywający”.

We wrześniu 1863 roku powstańcy aresztowali Godowskiego za nieprzychylną postawę i nie opłacenie składek powstańczych.

W ramach uwłaszczenia w 1864 roku w tej wsi utworzono 35 gospodarstw rolnych.

W 1892 roku w wieś liczyła 32 domy i 250 mieszkańców. W 1921 roku w tej wsi było (gmina Wola Wereszczyńska) było 48 budynków mieszkalnych i 222 mieszkańców. W odróżnieniu od wsi Zbójno wszyscy mieszkańcy podali wiarę prawosławną, ale też wszyscy określili się jako Polacy.



Herb Wereszczyńskich Korczak

ANEKS

Wykaz osób prowadzących działalność gospodarczą w Sosnowicy wg Księgi Adresowej Polski z 1929 roku

Aptekarz: I. Zawadzki

Sklepy bławatne: L. Dembiak, M. Erlich, I. Flomemenbaum, Ch. Lederman, C. Liberman, M. Rotbin i L. Wasserstrum.

Czapnik: L. Pomeranc

Kamasznik: H. Litwak.

Kaszarnie: M. Lerner i Sz. Todbiner

Handel końmi: F. Winograd i M. Grynszpan.

Kowale: S. Jachimski.

Zakłady krawieckie: posiadali M. Hadro i M. Grynberg.

Młyn parowy: K. Strzelec.

Handel nierogacizną: spółka P. Borysiuka i Krupki.

Olejarnie: M. Len i Sz. Turbiner.

Piekarze: D. Rychter i M. Zylbersztajn.

Piwiarnia: F. Marcinkowski.

Rzeźnicy: S. Finkelsztejn i S. Jungsztajn.

Handel alkoholem: A. Drozd.

Sklepy spożywcze: B. Gryf, Sz. Knopmacher, W. Kowalczuk, K. Marcinkowska, M. Salcer, M. Turbiner, Ch. Elkenbejm, L. Fajgenbejm, P. Ilczuk, G. Janke, M. Szczupak, L. Teperkorn, G. Winograd.

Szewcy: A. Burdal

Wiatraki: L. Mańkowski.

Sklepy żelazne: J. Tennenbaum, I. Winderbaum.

OKOLICE SOSNOWICY W PIERWSZEJ POŁOWIE XIX WIEKU

